KURJER WARSZAWSKI.

D. 25. Lutego. — Rok 1851. Wtorek. № 53. Jutro, ŚŚ. Alexandra i Fortunata.

Onegdaj w Kościele XX. *Dominikanów*, wykonane zostały w czasie Nabożeństwa, dzieła religijne muzyczne: Msza T. *Nideckiego*, i po raz pierwszy Offertorium *Rossiniego*.

Najjaśniejszy PAN, po poświadczeniu przez Namiestnika Królestwa *Polskiego*, gorliwej służby i szczególnych zasług, oraz stosownie do życzenia Najjaśniejszej CESARZOWEJ JMCI, zaliczyć raczył do Orderu Śtej Anny IIIej klassy, JXiędza Kanonika Ignacego *Stankiewicza*, Nauczyciela Religji Rzymsko-Katolickiej w Instytucie Alexandryńskim Wychowania Panien w *Nowej Alexandrji*.

Najjaśniejsza PANI, w skutku przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, raczyła Najłaskawiej obdarować, Nauczyciela tańca w Instytucie Alexandryńskim Wychowania Panien w *Nowej Alexandrji*, Henryka *De-Bray*, tabakierą złotą.

Z powodu wyliczonych w *Kurjerze* Nr 51 kolumn umieszczonych w odnowionym teraz sławnym meczecie Śtej Zofji w *Stambule*, nie od rzeczy będzie nadmienić dla wiadomości miłośników starożytności, że i u nas znajdują się wprawdzie nie tak dawne i nie tak wielkie, ale zawsze swem historycznem wspomnieniem odznaczające się dwie kolumny granitowe, unoszące w wieku XIIIym sklepienia komnat pierwszego zamku Mistrzów *Krzyżackich* w *Malborgu*. Gdy zamek ten z rozkazu *Fryderyka Wielkiego*, został przerobiony na skład zboża, po rozebraniu sklepień komnat, wyjęto i te dwie kolumny podpierające sklepienia, i sprzedano jednemu z Kupców *Malborga*, od którego r. 1827 nabył takowe jeden z mieszkańców Królestwa *Polskiego*, i sprowadził do *Jablonny*. Tam przez Hrabinę *Wąsowicz* zostały one ustawione przy wjeździe do parku, a zamiast posągów Mistrza *Krzyżackiego* i Komtura, które na nich stać miały, umieszczono latarnie. Przepomniano położyć napis o ich pochodzeniu, i dla tego nie zwracały dotąd uwagi przejeżdżających, i pozostają w zapomnieniu.

Magistrat miasta Widawy.— Z powodu zbliżającego się czasu, w jakim corocznie zwykł odbywać się w mieście *Widawie* licznie uczęszczany *walny Jarmark*, *Środopostnym* zwany, na wszelkiego rodzaju towary, inwentarz rogaty, a głównie na konie wyborowej rassy, przez Obywateli Królestwa i Kupców z Cesarstwa Rossyjskiego sprowadzane; uwiadamia się Szanowną Publiczność, iż jarmark ten skutkiem ogólnego uregulowania jarmarków po miastach, przez Władzę Wyższą, i nadal utrzymany został; z tem dla dostatecznej informacji o terminie wskazaniem, iż odtąd corocznie rozpoczynać się będzie w Poniedziałek po przejściu trzech Niedziel Postu, czyli po tak zwanej *Niedzieli Głuchej*, i trwać ma przez dni sześć, a w roku bieżącym rozpocznie się dnia 24 Marca, do którego to terminu Szano: Publiczność zastosować się zechce.— Burmistrz *Rakowicz*.

JO. Xiążę Ireneusz *Ogiński*, Radca Stanu, przybył z *Petersburga* do *Warszawy*.

Jutro, jako w 28 rocznicę zgonu ś. p. Edwarda Xięcia *Lubomirskiego*, Fundatora Instytutu Oftalmicznego Xiążąt *Lubomirskich* w *Warszawie*, odbędzie się w Kościele parafjalnym Śgo Krzyża, o godz: 10tej z rana, stosownie do rozporządzeń erekcji tegoż Instytutu, doroczne Nabożeństwo żałobne, za pokój duszy tego Dobroczyńcy ludzkości.

Pozostała Żona z Synem po ś. p. Juljanie *Domańskim*, wczoraj, jako w 5tą rocznicę zgonu, uczciła pamięć nieboszczyka żałobnem Nabożeństwem, za pokój duszy jego, które się odbyło w Kościele Śgo Krzyża.

Juljanna z Grąbczewskich, pierwszego ślubu *Obrączkowska*, powtórnego *Sokołowska*, zmarła w wieku lat 77. Pozostała Familja, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok jej, z Kaplicy w Kościele Panny MARJI, na smętarz *Powązkowski*, jutro o godz: 3ej z południa, odbyć się mającą.

W żalu pogrążony Mąż z Dziećmi i Wnukami, po zgonie ś. p. Emmy z Bojemskich *Klawe*, zmarłej w 54ym roku życia, zaprasza Krewnych i Przyjaciół na exportację zwłok, dziś o godz: 4tej z południa, z Kaplicy smętarza Ewangelickiego, na miejsce spoczynku.

(A. n.) Dotkliwą stratę poniosła niedawno Familja *Cieszkowskich*; w dniu bowiem 9 b. m. zszedł z tego świata zaledwie 17tą wiosnę kończąc, ś. p. Adolf Bolesław syn Krysztofa i Joanny z Baronów de Maltzan *Cieszkowskich*. Młodzieniec ten pełen najpiękniejszych nadziei, od dzieciństwa swego był pociechą Rodziców, przykładem młodszego rodzeństwa, zadowoleniem domowników, których sobie przywiązać potrafił, a dowody tkliwości jego duszy, pozostały w pamięci otaczających. Nieraz w bolesnej swej chorobie, dla zaspokojenia matki, taił gwałtowne swe cierpienia, zasnął też na wieki jak Anioł. BOŻE pocieszaj strapionych. Zwłoki zmarłego przewieziono do dóbr *Łukówca*, gdzie w parafji *Jeruzalem* w grobie familijnym złożone zostały.— *M.*

Nadesłany z zagranicy drogą dyplomatyczną akt zejścia Józefa *Rzentkowskiego*, we wsi *Jeziorka* w Gub: Augustowskiej zamieszkałego, a w mieście *Karlsbad* Cesarstwie *Austrjackiem*, w dniu 19ym Lipca 1850 r. zmarłego, Głównemu Archiwum Królestwa do zachowania przesłany został.

Użycie kół żelaznych przy lokomotywach i wagonach na drogach szynowych, dało nowy popęd do zastosowania budowy tego ważnego mechanicznego czynnika z żelaza, w sposób nader rozmaity. Z pomiędzy systemów konstrukcji kół tego rodzaju, godnym jest uwagi wyrób kół żelaznych w zakładzie Rządowym *Białogoń-*

skim, które zastosowano do lawet, mających służyć za podstawę działom ciężkiego kalibru, a z których jedną, można było widzieć w Składzie Rządowym żelaza przy ulicy *Królewskiej*. Koła wzmiankowane z piastami, szprychami i podwójną obwodową obręczą, całkowicie żelazne, nie ustępują w dokładności wyrobu *angielskim*. Osadzenie szprych tak w piastę jako też w zewnętrzną obręcz, tudzież spojenie dwóch pasów tej obręczy, jednego w którym są szprychy osadzone, a drugiego stanowiącego część zewnętrzną, połączoną z pierwszym silnemi nitami; przedstawia tak szczelną i dokładną konstrukcję, że ta niezawodną trwałość i siłę pod każdym względem zapewnić może. Wyrób ten z prawdziwą dla nas rozkoszą, najlepiej dowodzi, że i w naszych zakładach, wykonanie trudniejszych przedmiotów mechaniki, znajduje się na drodze postępu sztuki, i w wielu wypadkach może uczynić zadosyć licznym żądaniom, a tem samem usunąć potrzebę udawania się z obstalunkami do zakładów zagranicznych.

Z powodu przybycia do *Warszawy* Pana *Lelegard*, który w tych czasach odbył podróż do *Petersburga* i *Moskwy*, nie możemy zamilczeć o jego domu, który od lat już wielu zaopatruje nas w wyborne wino *Szampańskie*, znane powszechnie pod temże imieniem. P. *Lelegard*, za czasów zmarłego Króla *Francuzów*, *Ludwika Filipa*, był głównym dostawcą tego wina do dworu, o czem świadczą jeszcze herby Królewskie czyli pieczęcie, jakiemi odznaczały się przygotowane w tym celu butelki, a których znaczna ilość, skutkiem zmiany Rządu we *Francji*, została rozprzedaną prywatnie, i dostała się do nas do *Warszawy*.

P. Marja *Dąbrowska*, na mocy otrzymanego upoważnienia, z dniem 1ym Lutego r. b. otworzyła Szkołę elementarną żeńską pod Nr 733 przy ulicy *Leszno*.

Już donieśliśmy o mającym dać się balu w dniu 1 Marca r. b., na który *Resursa Nowa* przy ulicy Długiej, ustąpiła swego lokalu, a z którego to balu dóchód przeznaczony został na korzyść Domu starców i kalek parafji *Ewangelicko-Augsburg:*. Obecnie przeto przypominamy, iż biletów na tę zabawę, dostać można u JW. Radcy Stanu *Wernera*, niemniej w Składach WW.: Xawerego *Schlenker*, *Sennewalda*, *Friedlejna*, *Lotha*, *Konopackiego* w b.SklepieUbogich, *Nahkego* i *Wittchen* przy ulicy Senatorskiej, naprzeciw Kościoła XX. *Reformatów*. Mieliśmy już liczne dowody dobroczynności i szlachetnych uczuć *Warszawian;* nie wątpimy przeto, że i teraz dla podania swej dłoni potrzebnym, i żyjącym jedynie z dobroczynnych ofiar starcom i kalekom, publiczność nasza chętny udział przyjmie w zabawie.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od K. O. z Gostyńskiego rs. 2; od S. K. z Lubelskiego rs. 3, i od M. B. kop. sr. 30, na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej*, w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie*.

Bogactwo ozdób sukni balowych i ubrań głowy płci pięknej ciągle się powiększa. *Suknie z bawetami* z przodu i z tyłu, niepowinny być marszczone, do talji, ale układane w duże fałdy aż pod bawet. *Wolanty* są nadzwyczaj szerokie i bardzo liczne. Każda suknia musi mieć *baskinę*, dużą lub małą.— Gospodynie i Gospodarze balów składkowych, pikników, balów na korzyść ubogich, etc., dawanych w *Paryżu*, noszą u boku, fontazie z wstążek lub innych ozdób dla odróżnienia.

Ów sławny żeglarz napowietrzny *Greelon*, który jak to donosiliśmy w czasie pobytu u nas P. *Tardiniego*, zawieszony będąc za nogę u balonu, puszczał się z *Madrytu*, i w tej trudnej pozycji, górne sfery przebiegł, nową w tych czasach i równie śmiałą przedsiębierze podróż, na którą zbiera już składkę, z warunkiem wypłacenia mu takowej, aż po powrocie z powietrza.

Ponieważ listami z *Hamburga*, z d. 19 b. m. i r., od J. G. *Booth*, i z *Kwedlemburga* w dniu 3 b. m. od Martin *Grasoff*, zawiadomiony zostałem o cenie nasion *buraków cukrowych*, z tamtąd pochodzących, które w składzie moim, w oryginalnych workach i paczkach obecnie znajdują się, a mianowicie: za *pierwsze* od talarów 35 do 40, a za *drugie* od talarów 33 do 34, za centnar; przeto czuję się być obowiązanym uwiadomić żądających nabycia w mowie będących nasion, aby się jak najprędzej zgłosić raczyli, żebym wiedział czy nazad odesłać lub tutaj zbyć za cenę o tyle niższą, o ile transport do *Hamburga* i *Kwedlemburga* wynosić może, to jest około talarów 3 do 5 na cent:, czyli funt: pols: 115, lub za korzec *Kwedlemburgskich*. złp. 125.— Dr Franciszek *Betzhold*, Właściciel Składu Nasion.

Do wczoraj, stan lodów na *Wiśle* pod *Warszawą*, jeszcze był ten sam jak dnia poprzedniego. Wczoraj bowiem także przy bardzo pięknej pogodzie, mieliśmy przymrozek. Kommunikacja między *Warszawą* a *Pragą*, ułatwia się nieprzerwanie za pomocą przewozów. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 7.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po Komedji *Gapiątko*, Panna *Ciemska;* po Monodramie *Pan Stefan z Pokucia*, Pan *Rychter* 3-kroć; po Kom: *Jedna chwila*, Panna *Ciemska*, oraz PP. *Żołkowski* i *Panczykowski*.

Otrzymana przez nas wiadomość z *Wilna* pod d. 4 b. m., brzmi jak następuje: »P. Juljusz *Schulhoff*, sławny fortepjanista i kompozytor, przejeżdżając z *Warszawy* do *Petersburga*, dał nam się słyszeć w *Wilnie* na koncercie, danym 24 Stycznia i 1 b. m. Żadna pochwała oddana słowami, niebyłaby w stanie odpowiedzieć wrażeniu, jakie ten Artysta pierwszego rzędu, wywarł na Słuchaczów. Trzeba być poetą albo podobnym Artystą, aby tej czarującej harmonji dźwięków, równą harmonją słów odpowiedzieć; nawet ci, którzy na żadnym instrumencie nie grają i teorji muzycznej, jako też i sławniejszych kompozycji nieświadomi, zostali tym mistrzowskiem wykonaniem w świat jakiś nowy, inny przeniesieni. Pan *Schulhoff* stanowi wielką sprzeczność z wielu teraźniejszemi fortepjanistami, którzy zamieniając fortepjan na pobojowisko, pokładają swe zwycięztwa na złamanych młotkach i zerwanych strunach, chcąc tem tylko zadziwiać Publiczność. — A. M. *de Pusch*."

Otrzymano tu smutną ze *Lwowa* wiadomość, że d. 3 b. m. rozstała się z tym światem, ś. p. Julja Hr: *Gromnicka*, Właścicielka dóbr ziemskich. Żyła lat 67.

Z Petersburga.— NAJJAŚNIEJSZY PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Śgo WŁODZIMIERZA IIIej klassy, Jenerała-Majora *Lewszyna 1go*, Zarządzającego Konsulatem Jlnym *Rossyjskim* w *Serbji;* Kawalerem Orderu Ś̈tej ANNY IIej kl: z Koroną CESARSKĄ, Radcę Kolegjalnego *Dobell*, Konsula *Rossyjskiego* w *Elseneur* (w *Danji*); a Kawalerami Orderu Ś̈tej ANNY IIej kl:, Kamerjunkrów Dworu Duńskiego: *Schmidta*, Adjutanta N. Króla *Duńskiego;* i *Quade*, Sekretarza w Ministerjum Spraw Zagranicznych w *Danji*. — Radca Stanu Harasym *Waszczenko*, b. Konsul Jlny J. C. K. MOŚCI w *Adryanopolu*, za 45-letnią odznaczającą się służbę, mianowany został Kawalerem Orderu Śgo WŁODZIMIERZA IIIej kl:. — Pułkownik *Kowalewski*, z korpusu Inżenierów Górniczych, otrzymał oznaki Orderu Ś̈tej ANNY IIej kl:, ozdobione Koroną CESARSKĄ.— Jenerał piechoty *de Roth*, rozstał się z tym światem.

ANGLJA. — Przedstawienie budżetu, obietnice w nim zawarte, i w ogóle cała mowa Ministra w tej kwestji, dobre wrażenie zrobiły na giełdzie.— Z *Hong-Kong* donoszą, że nowy dowódzca w tej kolonji, Pułkownik *Newett*, umarł natychmiast po przyjeździe. Klimat tak jest zabójczy w tej stronie, że pomimo niezmiernie wysokiej płacy, rząd *angielski* nie może znaleść Oficerów, którzyby się podjąć chcieli dowództwa.— Lord *Brougham* zapowiedział wniosek o reformie wymiaru sprawiedliwości w *Anglji*.— Podobno *Anglja* prowadzi teraz układy z Stolicą APOSTOLSKĄ.— Uważają powszechnie położenie dzisiejszego gabinetu za niedość pewne.

AUSTRJA. *Wiedeń 19go Lutego.*— Wczoraj dany tu został tak zwany *Bal Sławian;* była to z całego karnawału najświetniejsza zabawa; wydano 4000 biletów.— Przyjmując Dyrekcję Banku, Cesarz zadowalająco mówił o stanie finansowym kraju.— Zapowiadają tu ważne zmiany w sądownictwie; instytucja sądów przysięgłych, zostanie albo zmniejszoną, albo zniesioną.— Narady o organizacji *Węgier*, już ukończono.— Jutro spodziewają się Xięcia *Schwarzenberg* z *Drezdna*.— Radzą Ministrowi skarbu wprowadzenie w kurs monet platynowych. — Ministerjum nie przystało na ustąpienia żądane przez Bana *Jellachich*, dla prowincji *Pogranicza wojskowego*, jakkolwiek wiele w 1848 r. *Kraińcom* obiecano.— Podróż z *Wiednia* do *Stambułu* parostatkiem, w ciągu dni siedmiu odbytą być może.— Minister wojny rozkazał, by wojska udzielały pomoc władzom celnym.

FRANCJA. *Paryż 19go Lutego.*— Biura izby wybrały już 30tu komisarzy dla rozbioru projektu do prawa o urządzeniu gmin; 19tu jest przeciwnych projektowi rządu, 11tu go popiera; zdaje się, że projekt gabinetu upadnie.— W polityce cisza zupełna.— Kwestja *szwajcarska* i *niemiecka*, zajmują tutejszych polityków bardzo; chodzi ciągle o oddalenie wychodzców.— Z ministerjum wyprawiono do Prefektów tajne instrukcje, by nie pozwalali na żadne manifestacje w d. 24 Lutego.— Straż *Elysée* powiększono pięknym pułkiem karabinjerów. — Mówią, że rząd wyśle nowe poselstwo do *Chin*.— Z *Afryki* donoszą, że arabowie pustyni z największą łatwością biorą teraz na targach *francuzkich* bilety bankowe.— Na zgromadzeniu reprezentantów u Jenerała *Cavaignac*, postanowiono głosować za amnestją; zapewniają także, że Prezydent jest również za tem; pamięta on, że przed 3ma laty winien swój powrót równie jak cała rodzina *Bonaparte* gorącej obronie P. Lud: *Blanc*.— Zapewniają, że Xżę *Joinville* pisał do jednego z swych przyjaciół, by głosował za amnestją.— Hr: *Chambord* (Xżę *Bordeaux*), ma się już tak dobrze, że znajdował się w Teatrze *Fenice* (w *Wenecji*).

HISZPANJA.— Bankier *Salamanka*, za trudy, jakie podejmował dla wybudowania kolei żelaznej z *Madrytu* do *Aranhuez*, został mianowany hrabią. — Izba przez dni trzy prowadziła rozprawy w kwestji gabinetowej; jeżeli nie udzieli *votum* zaufania gabinetowi, to zapewne rozwiązaną zostanie.

NIEMCY.— W *Hesji* znowu wojska *bawarskie* robią poruszenia ku południowi, jako wracający do kraju; jak tylko te wojska opuszczą *Kassel*, wojska *heskie* to miasto zajmą.— Zebranie powołanych przez rząd *duński* deputatów *szleswigskich*, *duńskich*, *holsztyńskich* i *lauenburgskich* dla ułożenia ustawy, ma się odbyć w *Flensburgu*. Prawie wszyscy jeńcy *niemieccy* wrócili z *Kopenhagi*.— P. *Manteuffel* wrócił do *Drezdna*, i pomimo to nie było jeszcze posiedzenia plenarnego; wprzód porozumieć się musi on stanowczo z Xięciem *Schwarzenberg; Prusy* wolą powrót do dawnego bundestagu jak nowe projekta.— Przy sprzedaży koni armji, rząd *saski* stracił blisko 50 procent.— Koszta zajęcia *Hesji*, mają być wylikwidowane.

PRUSY.— Układy pomiędzy P. *Manteuffel*, a Xięciem *Schwarzenberg* nie dotyczą wcale sprawy ogólnej *niemieckiej*, ale spraw *heskiej*, *holsztyńskiej* i *szwajcarskiej*. — Jubileusz dla Katolickiego Chrześcjaństwa w *Prusiech*, rozpocznie się 2go Marca, i trwać będzie do 31.— Surowe prawo o prassie, niezawodnie gabinet przedstawi.— Minister handlu zapewnił, że o rozwiązaniu związku celnego, nie ma mowy.

TURCJA.— Ministrowie ciągle konferują z Posłami zagranicznemi; powodem są sprawy *Egiptu;* zdaje się, że do żadnej wyprawy nie przyjdzie, bo po ostatnich wstrząśnieniach *Europy*, wielkie mocarstwa nie chcą by rozstrzygano ostatecznie tak wielką sprawę jak wschodnia.— W *Samos* powstanie zbliża się do końca.— Nowo-mianowana rada finansowa ciągle obraduje.— Z *Bośnji* donoszą, że w dniu 5 b. m. *Skanderbeg* z 1400 ludźmi i 7 działami, przeszedł *Verentę;* pod *Bozzi* odparł powstańców i bez wystrzału zajął *Mostar;* wszyscy naczelnicy powstania uciekają, zostawiając swe domy i rodziny.

WŁOCHY.— Do *Turynu* przybył *turecki* Poseł *Mussurus*, z misją specjalną od Sułtana do Króla.— W *Rzymie* Ajent P[illegible] *Rotszyld*, miał konferencję z Kardynałem *Antonelli*, co do polepszenia losu tamecznych izraelitów.— Rząd, na kopanie przy drodze *Apia* i wydobywanie starożytności, przeznaczył 5000 dukatów.

ROZMAITOŚCI.— Popiersie zmarłego kompozytora *Spontini*, na rozkaz Ministra spraw wewn: we *Francji* wykonane będzie we *Włoszech*, i sprowadzone do

ryża, dla umieszczenia go w *foye* Wielkiej Opery. — Z powodu obniżenia się cen kory drzewa *kaskarilli*, (używanej do lekarstw). Rząd *Boliwji* zakazał na lat 3 zbioru tej kory. — W *Cardif*, rolnik zapił się niedawno na śmierć porterem. — Kasta *Braminów* zwana *Kulins*, odznacza się szczególną ilością żon. Jeden z tych *Braminów*, miał ich w końcu roku zeszłego przeszło *300*. — W jednej z fabryk *francuzkich*, zrobiono na wystawę *Londyńską*, kolosalną *karafkę*. Kryształ w niej tak czysty, że najwprawniejsze oko, najmniejszej skazy dopatrzeć nie może. W środku tej *karafki*, znajduje się stół, przy którym 3 osoby wygodnie zasiąść mogą. Stół ten ma 3½ stóp średnicy. Schodzi się do niego za pomocą drabiny. Sam korek szklanny *karafki*, waży 40 funtów! — »Wiele jest was rodzeństwa?" zagadnął ktoś młodego symplicjusza. »Troje", odrzekł tenże, »dwoje dziewcząt i chłopiec. Ja jestem tym chłopcem", dodał po małym przestanku.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Byszewski Lud: Urzęd: z Ujejsca nr 636/7; Bartkowski Klem: Rad: Hono: z Siedlec nr 737/8; Glinka Józef Oby: z Szczawina nr 570; Izwolski Dymitry Radca Stanu z Gub: Włodzimierskiej; Kurjerów Józ: Oby: z Wołynia nr 495; Rauszer Teofil Patron Tryb: z Radomia nr 634; Szembek Alex: Hr. z Poznania nr 1066.

Wyjechali: Arends Ferd: Kup: do Berlina; Böhm Ant: Budow: do Brześcia Lit:; Chałański Jen:-Major do Nowogieorgiewska; Glinka Jene:-Major Orszaku J. C. K. M., do Niemiec; Horodyński Kar: Ob: do Starogrodu; Rostworowski Joachim Oby: do Stoku; Truszkowski Mich: Oby: do Gub: Grodzieńs:; Uruski Sew: Hr. do Częstochowy.

DONIESIENIA.

SPECYFIKACJA do Biletu Zastawu Lombardowego, za numerem 10,758, w dniu 23 Sierpnia 1850 r., na rs. 13, na imie podpisanego wydana, przypadkowo zagubioną została; uprasza się znalazcę o zwrócenie takowej do Kassy Lombardu, gdyż wszelkie zastrzeżenia dopełnione zostały. — Icyk *Szeynman*.

W Składzie Herbaty Chińskiej, Kupca Jana *Grydina* 2go, przy ulicy Nowy-Świat Nro 1251, wprost Jatek Rzeźniczych, dostać można **PATELNI** do smażenia Blinów; **JESIOTRA** i **STERLEDI** świeżych zamrożonych; **KAWJORU** świeżego; **ŁOSOSIA** marynowanego; **SIELAWEK** wędzonych i innych Towarów Rossyjskich.

Pozostawiony przez zapomnienie jednego z Gości, PIERŚCIONEK złoty, w handlu pod firmą J. A. Spiski; Właściciel za udowodnieniem odebrać może.

Życzący mieć pięknie, nawet wytwornie uszytą BIELIZNĘ, tak damską, jako i męzką, raczą się zgłosić do handlu Grzebieni przy ulicy Miodowej, pod filarami, w domu W. Dyzmańskiego, exystującego.

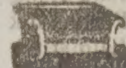
W BAZARZE, przy ulicy Granicznej pod Nrem 969, jest do wynajęcia od Wielkiej-Nocy r. b., **POMIESZKANIE**, z 4ch Pokojów, Przedpokoju i Kuchni, na 1szem piętrze, i inne POMNIEJSZE, po części z 2ch Pokojów i Kuchni lub bez takowej, złożone. Oraz **SKLEPY**, zdatne na wszelki proceder, każdego czasu. Wiadomość u Rządcy Domu.

W dobrach Szczaki, o 3 mile od Warszawy, od M. Tarczynem położonych, znajduje się 2,000 centnarów **SIANA** na sprzedaż. Bliższa wiadomość na miejscu, lub u Rządcy domu pod Nr 2191 przy ulicy Muranów. — Tamże jest 40 sztuk **WOŁÓW** opasowych, dobrze utuczonych.

Niżej podpisany, Majster Szklarski, ma zaszczyt donieść Szano: Interesentom, że posiada znaczny zapas OKIEN INSPEKTOWYCH do sprzedania; za dobór materjałów i dobrą robotę, zaręcza; sprzedaje po cenach bardzo umiarkowanych; tamże przyjmuje do szlifowania wszelkiego rodzaju Szkła na sposób zagraniczny. Mieszka przy ulicy Podwal pod Nr 527, w domu W. Bluma, naprzeciw pałacu W. Dyzmańskiego. — F. Gellert.

Przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1289, na 2m piętrze, są do sprzedania rozmaite przedmioty, jako to. FUTRO: Salopa jedwabna, tumakami podbita; Miednica srebrna; Koroski; Szale; Chustki; Bielizna; Kołdry wełniane; Materac włosem wypchany, i t. p.

Objąwszy Zarząd Fabryki Pieców białych Berlińskich emaljowanych i różnych ozdób architektonicznych, w Zakładach W. P. *Steinkeller*, na Solcu przy Młynie Parowym Nro 2913 *a* położonej, mam honor o tem Szanowną Publiczność i WW. Panów Budowniczych zawiadomić, że Wyroby z powyższego Zakładu, do wielkiej doskonałości doprowadzone, jeszcze więcej ulepszać, a przez punktualność i rzetelne wykonywanie zleceń, wszystkich życzeniom zadosyć uczynić starać się będę. — Obstalunki tak przy ulicy Trębackiej, w domu W. P. *Steinkeller*, pod Nr 638, gdzie **PIECE** w osobnym pokoju na model są wystawione, a które Zarządzający Składem mąki, okazać jest obowiązany, jak również i w Fabryce, przyjmowane będą. *Arnold*.



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania MEBLE palisandrowe, świeżym fasonem, włosem wysłane, adamaszkiem wełnianym pokryte, bardzo mało używane, za umiarkowaną cenę, Kanapa, 2 Fotele, także palisandrowe, safjanem pokryte. Wiadomość na Kanonji Nr 80, na 1m piętrze; oraz czarny mantynowy SZLAFROCZEK, wcale nieużywany.

Dziś rano zimna stopni 4. Wczoraj w południe ciepła 1.

TEATR WIELKI. Dziś, *Ernani*. (Panna *Hollossy* przedstawi rolę *Elwiry*). — Jutro, na Benefis Pani *Halpert*, pierwszy raz nowy Dramat *Adryanna Lecouvreur*; a w Salach Redutowych Maskarada, w czasie której w Teatrze Wielkim, Muzyka, Tańce, na zakończenie Wiersz liryczny. — W Teatrze Rozmaitości widowiska nie będzie.

Osoby życzące sobie GRAJĄCEGO na wieczory tańcujące, raczą się zgłosić do W. Rozmanith Kupca, przy rogu ulicy Sto-Jańskiej Nro 10, gdzie bliższą powezmą wiadomość. Przytem uprasza się o wcześniejsze zamawianie.

Życzący sobie zapewnić w czesnie dobrze grającego do tańca na fortepjanie, przez czas kończącego się Karnawału; raczą w tej mierze zgłosić się na róg ulicy Bednarskiej, do handlu P. Rybasiewicza, gdzie bliższa wiadomość udzieloną zostanie.

Jutro, w Grossowie za rogatką Marymontską, dany będzie **BAL**, na którym Damy mogą być w Maskach lub bez; wielka Orkiestra pod Dyr: P. *Rajczaka*, uprzyjemniać będzie chwile Szan: Gościom. Sala będzie rzęsisto oświetloną. Potrawy najsmaczniej sporządzone, za ceny bardzo przystępne. Droga do Grossowa idzie szosą, zaraz na prawo; bliżej wskażą latarnie po słupach umieszczone. Oraz, zarządzono także dostateczną ilość Dorożek do odwożenia Gości. Nie szczędząc trudów, ani kosztów, tuszę sobie, że łaskawi Goście, licznem zebraniem się, zaszczycić mnie raczą. — *Walewski*.



D. 27 b. m. o godz: 3ej po południu, po raz drugi, karmienie wielkiego **WĘŻA** *Boa*, mającego wagi 250 funtów a 20 stóp długości. Wąż ten trzymany umyślnie przez czas niejaki o głodzie, karmiony będzie w dniu tym żywem jagnięciem. — A. *Praüscher*, właściciel Menażerji.

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować. Warszawa d. 13 (25) Lutego 1851 r. — Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.